

Odzież, którąnosisz może być rakotwórcza

6 lipca 2017

We wrześniu 2016 roku American Airlines zakupiły nowe mundury dla ponad 70 000 pracowników. Około 100 pilotów i 3000 pracowników obsługi lotniczej, skarżyli się na choroby, jakie zaobserwowali po noszeniu mundurów: wysypka, swędzenie, obrzęk oka i złe samopoczucie.

W rzeczywistości, przeciętny ubiór nie tylko może być wykonany z potencjalnie alergicznych materiałów (takich jak lateks, lycra lub spandex), ale także może być zanieczyszczony różnymi substancjami chemicznymi stosowanymi podczas procesu produkcji.

Przemysł odzieżowy jest w rzeczywistości jednym z najbardziej zanieczyszczających środowisko branż na świecie, a wyroby włókiennicze, które wytwarzają, mogą zawierać drażniące substancje chemiczne, powodując choroby.

JAKIEGO RODZAJU CHEMIKALIA ZNAJDUJĄ SIĘ W UBRANIACH?

W zależności od miejsca, w którym zostały wyprodukowane, mogą zawierać wiele substancji chemicznych. Wśród nich są barwniki azo-aniliny, które mogą powodować reakcje skórne łagodne i ciężkie.

Jeśli jesteś wrażliwy, barwniki mogą wywołać czerwienienie, swędzenie, suchość skóry, szczególnie tam, gdzie tkanina pociera skórę, na przykład: w talii, na szyi, pod pachami, na udach.

Żywiec formaldehydowe stosowane w odzieży są czynnikiem rakotwórczym. Etyloksylan nonylofenolu jest toksycznym surfaktantem powodującym zaburzenia endokrynologiczne.

Marci Zaroff, Goop przedstawił niektóre popularne substancje

chemiczne, które można znaleźć w odzieży:

- Glyphosat – najbardziej wykorzystywana chemia rolnicza, jest herbicydem stosowanym nie tylko do uprawy bawełny. Związany jest z rakiem i znajduje się w wielu tkaninach.
- Bielony chlor – stosowany do wybielania i usuwania plam, może powodować astmy i problemy z oddychaniem. Stosuje się w przemyśle włóknistym i bawełnianym.
- Formaldehyd – jest rakotwórczy. Używany powszechnie w bawełnie i w innych naturalnych tkaninach, w tym w farbach i w nadrukach.
- VOC – rozpuszczalniki używane do drukowania i innych celów. Są powszechne w tekstyliach gotowych, zwłaszcza tych z nadrukami. VOC mogą powodować emisję gazów stwarzając zagrożenia takie jak: uszkodzenia rozwojowe i problemy reprodukcyjne, problemy z wątrobą, a w niektórych przypadkach raka, zwłaszcza dla pracowników fabryk.
- PFC – stosowany powszechnie w mundurach i w odzieży zewnętrznej. Tworzą tkaniny odporne na wybarwienie i wodoodporne. Są rakotwórcze, gromadzą się w organizmie i są toksyczne dla środowiska.
- Bromowane środki zmniejszające palność – używane do zabezpieczenia ubrań przed spaleniem (choć jest to wątpliwe), można znaleźć w odzieży dla dzieci. Te substancje chemiczne wywołują neurotoksyczne zaburzenia endokrynologiczne, które mogą powodować raka.
- Amonia – stosowana w celu zapewnienia odporności na kurczliwość, znajduje się w tkaninach naturalnych. Może być wchłaniana do płuc i powodować pieczenie w oczach, nosie lub gardle.
- Metale ciężkie – w tym ołów, kadm, chrom i inne, mogą być używane do garbowania i farbowania skóry. Są wysoko toksyczne

i można je znaleźć w gotowych tekstyliach, zwłaszcza tych, które są barwione lub drukowane.

– Ftalany – stosowane w farbách drukarskich i innych procesach, są znanymi zaburzeniami endokrynologicznymi.

CHEMIKALIA SĄ W DUŻEJ CZĘŚCI NIEUREGULOWANE

Zaroff powiedział Goopowi: „Wielkość i ilość toksycznych chemikaliów w przemyśle mody i przemyśle tekstylnym jest niekontrolowana. Choć niektóre substancje rakotwórcze są regulowane (na przykład formaldehyd, związany z rakiem) to większość marek nadal jest produkowana za granicą...”

Jest to problem zarówno dla ludzi, którzy noszą odzież, jak i dla środowiska.

W krajach rozwijających się zazwyczaj mają tendencję używania środków do farbowania tkanin, gdzie przepisy nie są restrykcyjne, a koszty pracy niskie.

Nie oczyszczone lub minimalnie oczyszczane ścieki z fabryk są zazwyczaj odprowadzane do pobliskich rzek, skąd rozprzestrzeniają się na morza i oceany.

Szacuje się, że 40% chemikaliów włókienniczych odprowadzana jest przez Chiny.

Według Ecowatch, Indonezja walczy również z chemicznym odpadem przemysłu odzieżowego. Rzeka Citarum jest obecnie jedną z najbardziej zanieczyszczonych rzek na świecie, dzięki zgromadzeniu setek fabryk włókienniczych wzdłuż jej linii brzegowych.

Projektant odzieży Eileen Fisher nazywał przemysł odzieżowy: „drugą co do wielkości zanieczyszczającą świat branżą... za ropą”.

JAK CHRONIĆ SIĘ PRZED TOKSYCZNĄ ODZIEŻĄ?

Kampania „Troszcz Się o To Co Nosisz ” ma na celu edukowanie konsumentów, dlaczego i jak kupić odzież, która wspiera rolnictwo ekologiczne.

Jeśli chodzi o „dlaczego”, rozważ te fakty:

- do wytwarzania jednej pary dżinsów trzeba użyć 1900 litrów wody;
- rośliny bawełniane wykorzystują 24 procent wszystkich środków owadobójczych i 11 procent wszystkich pestycydów na całym świecie;
- 25 procent chemikaliów wytwarzanych na świecie stosowana jest w tekstyliach.

Poszukiwanie odzieży z bawełny organicznej jest dobrym początkiem znalezienia bezpiecznej, nietoksycznej odzieży (dla Ciebie i dla środowiska).

Możesz także szukać marek, które zobowiązały się do redukcji chemicznej z certyfikatami GOTS lub etykietą OEKO-TEX Standard 100, która wskazuje, że zostało zbadane przez niezależne laboratorium i okazało się wolne od szkodliwych poziomów dla ponad 100 substancji, w tym dla:

- barwników azowych;
- ftalanów;
- metali ciężkich;
- pestycydów;
- alergicznych barwników.

Warto prać nowe rzeczy przed ubraniem. Jednak samo pranie nie usuwa wszystkich toksyn.

Ostatecznie najlepszym wyborem dla środowiska jest zakup naturalnych, organicznych produktów z lnu czy z konopii

przemysłowych. Jednak ważne jest, aby w procesie produkcji nie używać toksycznej chemii.

Rakotwórcze substancje zepsują każdy naturalny produkt.

Autorstwo: dr Mercola

Tłumaczenie: Hubertos

Źródło oryginalne: [Articles.Mercola.com](https://articles.mercola.com)

Źródło polskie: [OnaLubi.pl](https://onaLubi.pl)